



Służby dobrze wyposażone / **str 4**



Na Skwerze Powstańców / **str 8-9**



Sukces dodaje skrzydeł / **str 14**

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.



BIERUŃ
CI PRZAJE

Rodnia

Grudzień

ISSN1233-4987

Gazeta bezpłatna

rodnia@bok.bierun.pl

MAGAZYN SPOŁECZNO-KULTURALNY BIERUNIA

NR 11 (376) 2019 r.

Złote, Diamentowe i Żelazne Gody



UM BIERUŃ

Pary, które świętowały w tym roku 50., 60., a nawet 65. rocznicę ślubu, spotkały się 20 listopada w „Remizie” z burmistrzem Krystianem Grzesicą oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Marcinem Nygą. Podczas uroczystości jubilatki świętującej Złote Gody odebrali Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie.

Złote, Diamentowe i Żelazne Gody to wyjątkowa okazja do świętowania. Jubilatkom należą się słowa uznania oraz najserdeczniejsze życzenia. Wśród zebranych w RCKG „Remiza” była jedna para, która w 2019 roku obchodzi 65. rocznicę ślubu czyli Żelazne Gody – państwo Łucja i Jan Anderwald.

Pary obchodzące 60. rocznicę ślubu czyli Diamentowe Gody, to: Anna i Augustyn Bierońscy, Anna i Józef Dudek, Benigna i Edmund Godzikowie, Marta i Henryk Grzesicowie, Renata i Stefan Klimzowie, Urszula i Edmund Mrowiec, Bolesława i Edmund Nabiłkowie, Otylia i Karol Norasowie, Helena i Franciszek Orawiec, Lidia i Marian Rosowscy, Łucja i Józef Różycka, Stefania i Stanisław Stachoniowie, Natalia i Alojzy Stomporowie, Celina i Andrzej Woszczykowie.

Pary, które w tym roku obchodziły jubileusz Złotych Godów, czyli 50. lat po ślubie: Stanisława i Kazimierz Cabajowie, Małgorzata i Teodor Ditman, Jadwiga i Jan Dolina, Urszula i Ginter Gawelczykowie, Krystyna i Jan Hadryan, Krystyna i Bernard Jagodowie, Łucja i Ludwik Jagodowie, Krystyna i Jan Jarominowie, Wiesława i Roman Jarnotowie, Teresa i Marian Jochemczykowie, Weronika i Jan Kubica, Elżbieta i Łucjan Kocurek, Maria i Kazimierz Kolniak, Rozalia i Bogdan Książarczykowie, Otylia i Leon Malina, Maria i Jan Myalscy, Helena i Ryszard Niemięć, Zofia i Jerzy Pawełczykowie, Wanda i Artur Pluta, Łucja i Tadeusz Pudełko, Kazimiera i Bernard Rogalscy, Irena i Kazimierz Siembab, Anna i Franciszek Skrzypek, Genowefa i Kazimierz Sokulscy, Teresa i Ludwik Stachurów, Jadwiga i Piotr Szczerbowski, Maria i Jerzy Śmiłowski, Krystyna i Franciszek Wilk, Danuta i Władysław Wronikowscy, Urszula i Antoni Zawisza.

Nie wszystkie pary mogły uczestniczyć w uroczystości, jednak wszystkim serdecznie gratulujemy pięknego jubileuszu.

Z okazji zbliżającej się Barbórki wszystkim Górnikom składamy życzenia wszelkiej pomyślności i satysfakcji z wykonywanej pracy. Dziękujemy za całoroczny trud Waszej pracy. Niech Święta Barbara ma w opiece Wasze zdrowie i życie, a w codziennych obowiązkach zawodowych towarzyszy Wam poczucie bezpieczeństwa i górnicze szczęście.

Szczęść Boże!

Burmistrz Miasta Bierunia Krystian Grzesica
Przewodniczący Rady Miejskiej Bierunia Marcin Nyga

BARBÓRKA 2019

RAPORT INWESTYCYJNY

Jaśniej, oszczędniej i bardziej ekologicznie

Inwestycje związane z modernizacją i wymianą oświetlenia ulicznego to jedno z priorytetowych zadań realizowanych przez gminę Bieruń. To jednocześnie bardzo rozległe zadanie, które musi być realizowane etapami. Jednak coraz większa część miasta jest już oświetlona nowoczesnymi, energooszczędnymi lampami LED

W listopadzie zakończyło się jedno z największych zadań tego rodzaju: „Modernizacja i rozbudowa sieci oświetlenia ulicznego w Bieruniu – osiedla domów jednorodzinnych, etap I”. Zainstalowanych zostało około stu nowych opraw ledowych, zarówno w starobieruńskiej, jak i nowobieruńskiej części – m.in. na ulicach Bratków, Narcyzów, Sportowej, Zuchowej, Budzyńskiej, Starowiślanej.

Prace związane z wymianą oświetlenia już się zakończyły. Gmina czeka teraz na założenie liczników przez firmę Tauron. Lada dzień nowe lampy będą już oświetlać powyższe ulice.

Zadanie to, za łączną kwotę ponad 700 tys. zł, zostało zrealizowane przy udziale środków pochodzących z Funduszu Solidarności Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (wartość dofinansowania to 590 tys. zł).

Wymiana oświetlenia pozwoli na uzyskanie wymiernych efek-

tów ekologicznych, związanych ze zmniejszeniem zużycia energii, a więc zmniejszeniem emisji m.in. CO₂. Przełoży się to oczywiście także na efekt ekonomiczny – obniżenie kosztów eksploatacji systemu oświetlenia ulicznego. Znacznie poprawi się również widoczność na powyższych drogach.

Kolejnych 400 lamp już niebawem

Warto podkreślić, że wkrótce ruszy realizacja drugiej ogromnej inwestycji oświetleniowej, zakładającej instalację łącznie 400 opraw ledowych. Jej łączna wartość to ponad 1 mln 668 tys zł, a wartość pozyskanego na ten cel dofinansowania wynosi ponad 1 milion 386 tys zł. Gmina Bieruń pozyskała środki z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020.

Nowe oprawy ledowe będą zamontowane na ulicach:

- Ekonomiczna
- Turyńska i Chemików
- Nasypowa
- Sokolska i Bażantów
- Majowa
- Kościelna
- św. Barbary
- Pilnikowa



zdjęcie: Kamili Peszat

Nowe oprawy LED zużywają znacznie mniej energii elektrycznej

- Marcina (boczna)
- Królowej Jadwigi (teren Skateparku)
- Turystyczna (teren wokół budynku Centrum Inicjatyw Gospodarczych)
- Turystyczna (teren wokół budynku Komendy Powiatowej Policji)
- Bojszowska (teren przy „Zajeździe Jajosty”)
- Mikołaja

- Krótka
- Warszawska (teren przed halą sportową przy Szkole Podstawowej nr 3)
- łącznik pomiędzy halą sportową przy ul. Warszawskiej a Plantami Karola
- Kadłubowa (parking)
- Solecka (Plac przed Domem Pogrzebowym)
- Węglowa (teren przed Szkołą Podstawową nr 3)
- Szarych Szeregów (parking przy hali sportowej)
- Jagiełły (teren wokół Triady)
- Zdrowia

Oświetlenie nadążne przy ścieżce rowerowej

Prace związane z budową oświetlenia trwają obecnie przy drodze rowerowej łączącej Bieruń Stary z Bieruniem Nowym (od ul. Baryki do Kościelnej). Na tym odcinku zostanie zamontowanych 115 opraw świetlnych. Na razie układane jest okablowanie i powstają fundamenty pod lampy. Prace ruszyły 8 listopada.

Ta inwestycja jest szczególnie, ponieważ zamontowane oświetlenie będzie działać w systemie tzw. nadążnym. Oznacza to, że lampy

nie będą palić się przez cały czas, lecz włączą się przed nadjeżdżającym rowerzystą i zgasną gdy on już przejedzie.

Budowa oświetlenia w systemie nadążnym wzdłuż drogi rowerowej jest jednym z elementów szerokiego projektu pod nazwą „Kompleksowa strategia niskoemisyjna przeciwdziałająca zmianom klimatu na terenie gminy Bieruń obejmująca budowę dwóch zintegrowanych centrów przesiadkowych w dzielnicy Bieruń Nowy i Bieruń Stary – etap I”.

Gmina Bieruń posiada już gotową dokumentację na budowę i przebudowę oświetlenia na ok. trzydziestu kolejnych ulicach – w Bieruniu Starym i Nowym, a także w dzielnicy Ściernie. Te zadania będą realizowane w kolejnych latach. Gmina regularnie sięga po środki zewnętrzne z wszelkich dostępnych źródeł, by co roku wykonać kilka inwestycji oświetleniowych.

W najbliższym czasie na ulicach, gdzie jest nowe oświetlenie, zostaną zdemonstrowane starte lampy, należące do spółki Tauron.



Droga rowerowa pomiędzy Bieruniem Starym a Bieruniem Nowym także zostanie oświetlona. Prace już ruszyły.

RAPORT INWESTYCYJNY

Łysinowa i Marcina już z nowym asfaltem!

Prace na ulicach Łysinowej i Marcina dobiegły do szczęśliwego końca.

Pod koniec listopada mieszkańcy musieli zmierzyć się z ostatnimi utrudnieniami w ruchu. W tym czasie na ostatnich odcinkach objętych przebudową układana była warstwa asfaltu i asfaltobetonu. Teraz po nowej nawierzchni można już jeździć. Pozostały drobne prace wykończeniowe i procedury odbiorowe.

Zgodnie z umową, wykonawca – firma Jerzy Strzelec PUHE z Babic – ma czas na zakończenie robót do 4 grudnia, jednak większość prac już się zakończyła. W dniach 19-22 listopada prowadzone były najbardziej uciążliwe dla mieszkańców roboty – układanie wierzchniej warstwy nawierzchni. W tym czasie ulice Łysinowa i Marcina, a także bocznice były całkowicie zamykane dla ruchu samochodowego – bez możliwości dojazdu do posesji.

Był to ostatni etap przebudowy generujący tak duże utrudnienia i zmiany w organizacji ruchu. Później, w ostatnim tygodniu listopada prowadzone były jeszcze roboty brukarskie i prace związane z wyniesieniem przejścia dla pieszych.

Warto przypomnieć, że gruntowny remont drogi wzdłuż ulic Łysinowej i Marcina objął następujące zadania:

- przebudowę ulicy Łysinowej i Marcina wraz z budową miejsc

postojowych i budową zatok dla busów

- budowę/przebudowę chodnika na całej długości drogi
- budowę 300 m ścieżki rowerowej wzdłuż ulic Łysinowej i Marcina w – na odcinku od Oświęcimskiej do ulicy Mikołaja
- budowę/przebudowę kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami
- budowę sieci oświetleniowej kablowej

- budowę kanalizacji teletechnicznej
- przebudowę istniejącej napowietrznej sieci elektroenergetycznej nN (wraz z przyłączami) oraz istniejącej napowietrznej sieci oświetleniowej.

Wszystko razem kosztowało blisko 6,2 mln zł. Miasto Bieruń pozyskało na realizację tego zadania 50 proc. dofinansowania z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.



Po jednej stronie wyremontowanej ulicy, na części wyłożonej betonową kostką zamontowano słupy oświetleniowe. Ułatwi to w przyszłości dostęp do zlokalizowanych tam bezpieczników, w przypadku ewentualnej awarii. Pełnowymiarowy chodnik, po którym można się wygodnie poruszać, wybudowano po drugiej stronie ulicy.



Pod koniec listopada układano asfalt na ostatnim odcinku ul. Marcina.

Turystyczna po odbiorach

Wykonany na przełomie września i października ciąg pieszo-rowerowy przy ul. Turystycznej jest już po odbiorach. Ponad stumetrowy odcinek połączył obecną drogę rowerową (przy Centrum Inicjatyw Gospodarczych w Ścierniach) z ulicą Św. Kingi, prowadzącą do Starostwa Powiatowego w Bieruniu.

Nowy ciąg pieszo-rowerowy składa się ze ścieżki rowerowej z nawierzchnią z czerwonego asfaltu o szerokości 2 metrów oraz chodnika o szerokości 1,5 metra. W ramach zadania wykonano też kanał technologiczny oraz oświetlenie. Wszystko to kosztowało 415 740,00 zł. Wykonawcą była firma JKM Sp z.o.o. z Mikołowa. W listopadzie zakończyły się odbiory techniczne.

Przypomnijmy; inwestycja jest jednym z kilku zadań, które będą realizowane w ramach projektu pn. „Kompleksowa strategia niskoemisyjna przeciwdziałająca zmianom klimatu na terenie gminy Bieruń obejmująca budowę dwóch zintegrowanych centrów przesiadkowych w dzielnicy Bieruń Nowy i Bieruń Stary – etap I”.



Kolejny odcinek drogi rowerowej ułatwił poruszanie się jednośladem po mieście. W przyszłym roku droga będzie przedłużona aż do Zarzyny.

Służby dobrze wyposażone

NOWOCZESNY SPRZĘT DLA OSP I STRAŻY MIEJSKIEJ

W ostatnim miesiącu jednostki OSP Bieruń Stary oraz OSP Bieruń Nowy otrzymały nowy sprzęt, który z pewnością podniesie bezpieczeństwo i skuteczność działań strażaków. Nowy nabytek pojawił się też na wyposażeniu Straży Miejskiej.

Wóz strażacki dla OSP Bieruń Nowy

28 października odbył się uroczysty apel strażacki, podczas którego nastąpiło oficjalne przekazanie nowego pojazdu ratowniczo-gaśniczego strażakom ochotnikom z jednostki OSP Bieruń Nowy.

Nowoczesny pojazd kosztował w sumie 1,1 mln zł. Miasto Bieruń

przekazało jednostce na ten cel dotację w wysokości 550 tys zł, a także dodatkowe środki na doposażenie wozu. Kolejne 261 tys zł druhowie pozyskali z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Z Funduszu Ochrony Środowiska (Narodowego i Wojewódzkiego) otrzymali 189 tys zł, a w ramach dotacji celowej od Marszałka Województwa Śląskiego

– 100 tys zł. Na uroczyste przekazanie wozu przybyło wielu znakomitych gości, w tym minister Barbara Borys-Szopa i marszałek Jakub Chełstowski.

„Jeśli los ofiaruje ci skrzydła... nic ci po nich, jeżeli nie pragniesz posługiwać się nimi w służbie drugiemu człowiekowi”. Ten cytat z Seneki wspaniale obrazuje postawę naszych strażaków ochotników – tymi słowami burmistrz Bierunia Krystian Grzesica rozpoczął swoje przemówienie na uroczystym apelu strażackim. – Społeczeństwo podarowało nam druhowo ochotników, by ci dbali o nasze bezpieczeństwo. My natomiast chcemy zapewnić druhom ochotnikom warunki do tego, by mogli jak najefektywniej nieść pomoc społeczeństwu.

Warto dodać, że poprzedni wóz strażacki, jakim OSP Bieruń Nowy posługiwała się przez 26 lat – Jelcz z 1993 roku – był już wozem bardzo wysłużonym i wysoce awaryjnym. Dzięki zakupieniu nowego pojazdu poprawi się komfort i efektywność pracy strażaków, a także bezpieczeństwo zarówno samych strażaków, jak i wszystkich mieszkańców.

Nowy samochód dla Straży Miejskiej

31 października burmistrz i radni Bierunia przekazali nowy pojazd funkcjonariuszom Straży Miejskiej. Nowy Opel Combo Life wersja XL zastąpił wysłużonego i wyeksploato-



Strażacy OSP Bieruń Nowy odebrali nowy wóz podczas uroczystego apelu.

wanego Volkswagena Transportera. Pojazd jest zarejestrowany na 7 osób i przystosowany do potrzeb Straży Miejskiej.

Posiada m.in. trzeci przedział dla osób ujętych oddzielony od przedziału pasażerskiego szczelną ścianką działową, z dodatkowym okratowaniem i drzwiami wyposażonymi w blokadę i zamek.

Pojazd oznakowany jest jako pojazd Straży Miejskiej z emblematem Gminy Bieruń, jest wyposażony w lampy ledowe (sygnalizacja świetlna) oraz generator sygnałów dźwiękowych.

Sprzęt dla strażaków

Jednostki OSP Bieruń Stary oraz OSP Bieruń Nowy otrzymały też nowy

sprzęt zakupiony w ramach dofinansowania z Funduszu Sprawiedliwości pozostającego w dyspozycji Ministra Sprawiedliwości.

OSP w Bieruniu Starym otrzymała średnie urządzenie hydrauliczne o wartości 50.000 zł. Natomiast strażacy ochotnicy z Bierunia Nowego zyskali pojazd specjalny (quad) o wartości prawie 55 tys zł. To jeden z najlepszych i najbardziej wydajnych pojazdów tego typu. Wyposażony został w m.in. wyciągarkę elektryczną, hak holowniczy oraz nowoczesne oświetlenie LED.

Obecnie na realizację zakupu oczekuje OSP Czarnuchowice, do której trafić mają ubiory specjalne o wartości ok. 25.000 zł. **SW**



Przekazanie nowego samochodu Straży Miejskiej przy urzędzie miejskim.

Rekordowa listopadowa kwesta

Pierwszy listopada to czas głębokiej zadumy, refleksji, rodzinnych spotkań, ale także ciężkiej pracy dla wolontariuszy tyskiego Hospicjum im. św. Kaliksta I.

Już po raz szósty w naszym mieście udało się przeprowadzić Kwestę Listopadową, z której całkowity dochód przeznaczony został na utrzymanie domu hospicyjnego w Tychach przy ul. Żorskiej 17. Bieruńska kwesta przyniosła rekordową sumę 6838,50 zł.

Całe przedsięwzięcie nie byłoby możliwe bez ogromnego wsparcia i zaangażowania ludzi dobrej woli – mówią wolontariuszki Monika Janosz, Agnieszka Madeja i Danuta Bajura. – Pragniemy serdecznie podziękować księdzu Michałowi Anderko, proboszczowi parafii św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu,

za możliwość organizacji kwesty na bieruńskim cmentarzu. Słowa podziękowania ślemy też w kierunku pani Gabrieli Lipińskiej, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 za udostępnienie pomieszczeń, gdzie mogliśmy utworzyć centrum zarządzania akcją. Akcja nie została przeprowadzona bez olbrzymiej pomocy i zaangażowania uczniów, za którą serdecznie dziękujemy. Oczywiście gorące podziękowania należą się też wszystkim darczyńcom!

Bierunianie pamiętali o zmarłych i tłumnie odwiedzali cmentarze. W przeddzień Wszystkich Świętych kierownictwo Urzędu Miejskiego w Bieruniu, z burmistrzem Krystianem Grzesicą na czele zapaliło znicze na grobach zmarłych samorządowców i osób szczególnie zasłużonych dla miasta, które pożegnaliśmy w minionym roku: Jana Wieczorka, Jana Czem-pasa i Krystyny Janoty.



Bierunianie tłumnie odwiedzali cmentarze i hojnie wsparli Listopadową Kwestę.

Sprawdź czym oddychasz!

BIERUŃ MONITORUJE JAKOŚĆ POWIETRZA

System Airly, monitorujący na bieżąco jakość powietrza w wielu miastach Polski, działa już także w Bieruniu. Czujniki zostały zamontowane w sześciu lokalizacjach: na ulicy Chemików, Krakowskiej, Turystycznej, Granitowej, Węglowej i Warszawskiej. Mieszkańcy mogą w każdej chwili sprawdzić poziom zanieczyszczeń w aplikacji mobilnej lub na stronie internetowej urzędu miasta.

Od teraz bierunianie, planujący spacer lub trening na świeżym powietrzu, mogą sprawdzić czy jest ono na pewno świeże... Weszliśmy w sezon grzewczy, a to niestety oznacza zwiększoną ilość zanieczyszczeń w powietrzu. Dzięki systemowi Airly nie musimy zdawać się już tylko na swój nos – w każdej chwili można sprawdzić jak duże jest w danej chwili zanieczyszczenie. W aplikacji mobilnej Airly lub na stronie internetowej airly.eu jest dostępna

mapa, dzięki której od razu widzimy jaka jest sytuacja w najbliższej i okolicy. Gdy przeważa kolor zielony i żółty – można śmiało zakładać buty do biegania. Gdy pojawia się pomarańczowy i czerwony – lepiej przełożyć aktywność fizyczną na inny dzień lub pójść na siłownię. A jeśli robi się fioletowo – najlepiej w ogóle nie wychodzić z domu.

Czujniki Airly mierzą w czasie rzeczywistym stężenie pyłów zawieszonych PM1, PM2.5 oraz PM10 i najważniejsze parametry pogodowe w lokalizacji, w której są umieszczone. Nadzór nad procesem instalacji, kalibracja z państwowymi stacjami oraz ciągła weryfikacja wyników gwarantują rzetelność prezentowanych informacji. Dane z sensorów przesyłane są co minutę na serwery Airly gdzie po ich weryfikacji są udostępniane. Użytkownicy systemu otrzymują więc zawsze aktualne dane na temat jakości powietrza w swojej lokalizacji.

Czujniki monitorujące jakość powietrza zostały zamontowane w następujących lokalizacjach: ul. Krakowska (SP nr 1), ul. Chemików (Przedszkole nr 1), ul. Turystyczna (skrzyżowanie z Warszawską),



Sezon grzewczy rozpoczął się na dobre. System Airly pokaże jak wpływa to na jakość powietrza.

ul. Granitowa (okolice przychodni), ul. Węglowa (SP nr 3), ul. Warszawska (okolice kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa).

Aplikacje mobilne na system Android oraz iOS można pobrać

z Google Play i App Store. Możliwe jest stworzenie widżetu na ekran główny telefonu, by stale mieć podgląd na jakość powietrza. Dane z czujników są też publikowane na stronie internetowej

Miasta Bieruń – w zakładce jakość powietrza.

Do tematu smogu i sposobów na walkę z nim będziemy wracać w kolejnych numerach „Rodni”.

SW

eUrząd czyli miasto w sieci

Coraz więcej spraw załatwiamy za pośrednictwem internetu, korzystając z domowego komputera lub z urządzeń mobilnych. Kontakty towarzyskie, zakupy, finanse – to wszystko robimy online. Ale stosunkowo niewiele korzysta jeszcze z internetu w sprawach urzędowych. W Bieruniu jest to możliwe.

Elektroniczne formularze, aplikacje mobilne, powiadomianie za pomocą SMS, płatności online – dzięki nowym narzędziom urzędowe sprawy załatwane są szybciej i bez konieczności wychodzenia z domu. eUrząd jest dostępny przez całą dobę. Każdy, kto posiada konto w eUrzędzie, w każdej chwili ma dostęp do informacji o swoich zobowiązaniach (np. po-

datki, opłaty) oraz o stanie korespondencji prowadzonej z Urzędem Miejskim.

Dzięki platformie eUrząd mieszkańcy i przedsiębiorcy mogą bez konieczności odwiedzania urzędu zapoznać się ze statusem załatwianych spraw. Przykładowo, sprawdzić można, czy przesłana deklaracja śmieciowa została już przyjęta przez wydział, na jakim etapie jest rozpatrywanie naszego pisma, kto zajmuje się daną sprawą. Poza tym sprawdzić można należne kwoty do zapłaty w zakresie podatków i opłat oraz dokonać elektronicznych płatności.

Ponadto, eUrząd za pośrednictwem platformy ePUAP udostępnia formularze elektroniczne, dzięki którym można przez internet złożyć np. deklarację dotyczącą odpadów. Portal posiada również wersję mobilną, dzięki której w każdej chwili możemy skorzystać z dostępu do danych przy

pomocy telefonu lub innych urządzeń mobilnych.

Jak korzystać z eUrzędu?

Aby korzystać z platformy eUrząd konieczne jest posiadanie konta na ogólnopolskiej elektronicznej platformie usług administracji publicznej ePUAP (można go założyć na epuap.gov.pl) i profilu zaufanego, niezbędnego dla załatwiania spraw urzędowych przez internet. Profil zaufany to nasz elektroniczny podpis, mający taką samą wagę jak ten tradycyjny.

Profil zaufany można założyć przez internet (obywatel.gov.pl/zaloz-profil-zaufany), ale po złożeniu wniosku online trzeba jeszcze potwierdzić swoją tożsamość. Można to zrobić w kancelarii Urzędu Miejskiego w Bieruniu (ul. Rynek 14 – parter budynku). Osoby korzystające z bankowości elektronicznej mogą to zrobić także za pośrednictwem serwisu swojego banku.

Jeżeli już posiadamy profil zaufany i konto na ePUAP, możemy zarejestrować się w bieruńskim eUrzędzie (eurzad.bierun.pl) i załatwić wiele spraw bez odwiedzania ratusza.

ePUAP i eUrząd

Warto zaznaczyć, że eUrząd (eurzad.bierun.pl) to platforma służąca do załatwiania spraw w Urzędzie Miejskim

w Bieruniu. Natomiast konto ePUAP (elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej) pozwala załatwiać sprawy w różnych urzędach i organach administracji publicznej. Swoje usługi na ePUAP udostępnia coraz więcej urzędów, m.in. samorządy, urzędy stanu cywilnego, ZUS, NFZ, urzędy skarbowe i inne. Korzyści z posiadania konta może być więc bardzo wiele.

SW

VIZUM – metropolia w smartfonie

Przypominamy o możliwości korzystania z bezpłatnej aplikacji mobilnej VIZUM. Bieruń jako jedno z pierwszych miast metropolii wdrożyło to narzędzie do komunikacji z mieszkańcami.

Dzięki aplikacji VIZUM (można ją pobrać z Google Play i App Store) uzyskacie dostęp do aktualnych informacji na temat tego co dzieje się w Bieruniu. Informacje są podzielone na kategorie – to użytkownik decyduje co go interesuje; kultura, sport, inwestycje, a może transport? Nadawcami w VIZUM są od niedawna Urząd Metropolitalny i Zarząd Transportu Metropolitalnego. Dzięki temu użytkownicy mogą szybko i wygodnie sprawdzać rozkłady jazdy i np. dostępność rowerów miejskich w całej metropolii. Funkcjonalności aplikacji VIZUM będą sukcesywnie rozwijane.

Lekcje na zielonej łące

PRACOWNIA JAKICH MAŁO

Cyfrowy mikroskop, dotykowy monitor z innowacyjnymi funkcjami, nowoczesne i wygodne meble, a to wszystko w pięknie zaaranżowanym pomieszczeniu – tak wygląda pracownia przyrodnicza „Zielona łąka”, z której korzystają uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, a która powstała dzięki wygraniu konkursowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Uroczyste otwarcie pracowni odbyło się 23 października. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Krystian Grzesica, dyrektor Bieruńskiego Centrum Usług Beata Berger-Styga i dyrektor SP nr 1 Gabriela Lipińska. – Ta pracownia nie powstałaby, gdyby nie praca wielu osób – mówiła pani dyrektor i dziękowała zaangażowanym w projekt nauczycielkom przedmiotów przyrodniczych, w tym w szczególności Agnieszce Wieczorek-Dudys. – Są to są nauczycielki, które nie tylko mówią i pokazują, ale pragną zaangażować i zainspirować uczniów do działania.

Gabriela Lipińska skierowała podziękowania także do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, organizatora konkursów „Zielona Pracownia- projekt 2019” i „Zielona Pracownia 2019” (dzięki wygranej w obu tych konkursach szkoła otrzymała 37,5 tys zł na zorganizowanie pracowni przyrodniczej). Dziękowa-

ła też za wsparcie projektu burmistrzowi i oraz Bieruńskiemu Centrum Usług.

Burmistrz Krystian Grzesica dołączył się do podziękowań, ale kierował je przede wszystkim do dyrekcji i kadry SP nr 1. – Dajecie uczniom świetny przykład, pokazujecie, że warto jest angażować się w to co się robi i to co się kocha. To jest również ważne i wartościowe jak lekcje z poszczególnych przedmiotów. – mówił burmistrz. Nawiązał też do trwającej

budowy nowego skrzydła szkoły z salą gimnastyczną. – Mimo że za oknem prowadzona jest inwestycja za 10 mln zł i te 37 tysięcy to przy tym niewiele, to dzisiaj chyba bardziej nas cieszy – mówił Krystian Grzesica.

Świetnie wyposażonej i bardzo pięknej pracowni gratulowała też szkole Barbara Panek-Bryła, przewodnicząca Komisji Społecznej Rady Miejskiej.

Pracownia nazwana „Zieloną łąką” naprawdę robi wrażenie. Jest nie tylko

zielona – jedną ze ścian zdobi tapeta przedstawiająca pięknie ukwieconą łąkę, mieniącą się kolorami. Uczniowie, korzystając z nowoczesnego wyposażenia, poznają zagadnienia z zakresu przyrody, biologii i geografii. Ale uczą się też kształtować postawy proekologiczne i lepiej rozumieć relację pomiędzy działalnością człowieka a środowiskiem naturalnym.

Całkowity koszt urządzenia i wyposażenia pracowni to 38 574,38 zł.

Sylwia Witman



Mikroskop cyfrowy to jeden z nowych nabytków SP 1.



Podczas otwarcia pracowni jej wyposażenie zaprezentowali sami uczniowie.

Za utopcem i po kopcach

Amatorzy biegania zapewne już ostro trenują, bo przed nami dwie imprezy: Bieg Utopca (12.01) oraz charytatywny Bieg Pięciu Kopców (1.12).

Szósty Bieruński Bieg Utopca odbędzie się 12 stycznia przyszłego roku, ale zapisy już ruszyły. Organizatorzy ustanowili limit uczestników – 800 osób. Na liście startowej dostępnej na stronie biegutopca.pl widnieje już ponad 400 zapisanych zawodników. Warunkiem uczestnictwa w biegu jest rejestracja i dokonanie opłaty startowej (40 zł) do 12 grudnia.

Warto dodać, że Bieg Utopca będzie wspierać finał Wielkiej Orki-

stry Świątecznej Pomocy. Oprócz opłaty startowej płatnej na konto organizatora do 12 grudnia, każdy uczestnik w biurze zawodów uiści dodatkową opłatę 10 zł, która zasili WOŚP.

Trasa biegu głównego (17 km) prowadzi przez tereny Bierunia i Lędzin. Imprezie będzie towarzyszyć bieg na 5,65 km oraz nordic walking (również na dystansie 5,65 km). Start 12 stycznia o godz. 11.30 na Rynku.

1 grudnia – Bieg Pięciu Kopców

A już pierwszego grudnia odbędzie się druga edycja Charytatywnego Biegu Pięciu Kopców. Trasę prowadzi po bieruńskich „paciorkowcach”. Jed-

na pętla to ok. 5,8 km. Dystans nie-duży, jednak trasa wznosi się i opada, a więc będzie wymagała od uczestników niezłej kondycji. Zwycięzcą biegu zostanie osoba, która w czasie od godz. 13.00 do 18.00 przebiegnie największą ilość pętli.

Ale Bieg Pięciu Kopców to nie tylko wyzwanie dla osób lubiących biegać. To przede wszystkim cel charytatywny. Każdy z uczestników wnosi opłatę startową 30 zł (można więcej), a dochód z imprezy będzie przeznaczony na dofinansowanie turnusu rehabilitacyjnego dla 2,5-letniego Fabiana oraz na wsparcie Fundacji Śląskie Hospicjum dla Dzieci Świetlikowo (której Fabian jest podopiecznym).



Podczas Biegu 5 Kopców i Biegu Utopca pogoda nie rozpieszcza. Nie przeszkadza to uczestnikom.

Wawelska z tunelem, ale kiedy?

JAK USPRAWNİĆ RUCH NA UL. WAWELSKIEJ? RUSZYŁY PRACE NAD KONCEPCJĄ

To może być jedna z największych inwestycji drogowych w Bieruniu. Chodzi o „przebudowę skrzyżowania drogi wojewódzkiej 934 z drogą krajową 44, z uwzględnieniem przejazdu kolejowego na drodze krajowej”. Mówiąc inaczej – zaczyna się długi proces odkorkowywania Bierunia i rozcinania komunikacyjnego węzła gordyjskiego na ul. Wawelskiej – jednej z najbardziej uczęszczanych bieruńskich tras. Przejazd tędy, nie tylko w godzinach szczytu, wystawia nerwy kierowców i mieszkańców na poważną próbę, a zamknięcie przejazdu kolejowego unieruchamia dziesiątki, setki pojazdów na okolicznych drogach.

Pierwszy krokiem, by zmienić tę sytuację jest opracowanie przez Zarząd Dróg Wojewódzkich koncepcji, a właściwie trzech, które przedstawiono radnym podczas posiedzenia Komisji Gospodarki. Sprawa jest o tyle pilna, że pojawiła się perspektywa budowy drogi ekspresowej S-1, która w istotny sposób zmieni komunikację w regionie i samym Bieruniu.

Trzy koncepcje

– Dziś trudno oszacować, jakie będzie po wybudowaniu trasy S-1 nasilenie ruchu w tym rejonie Bierunia – powiedział Zbigniew Tabor, dyrektor ZDW. – Prawdopodobnie zmniejszy się ruch samochodów ciężarowych, chociaż nadal tędy prowadzi będzie dojazd do kopalni. Jednak niezależnie od tego, jak potoczą się losy budowy S-1, to przy takim natężeniu ruchu trudno nie zająć się tym problemem. Opracowaliśmy trzy koncepcje, z których każda zakłada budowę tunelu

pod przejazdem kolejowym. To najbardziej newralgiczny punkt na tym odcinku ul. Wawelskiej, generujący mnóstwo problemów.

A zatem... Pierwszy wariant koncepcji polega na zmianach w organizacji ruchu i zakłada minimalną ingerencję w sąsiednie tereny. To rozwiązanie jest najtańsze, choć największy koszt wiąże się rzecz jasna z budową tunelu – droga i przejścia dla pieszych znajdują się 6 m poniżej poziomu szyn. W drugim wariantcie, oprócz budowy tunelu, przewidziano budowę ronda u zbiegu ul. Wawelskiej i DK 44. Wprawdzie mieści się ono w terenie, jednak kilka budynków znalazłoby się w bezpośrednim sąsiedztwie. Ze względu na warunki techniczne, nie ma możliwości, by zabezpieczyć te budynki przed hałasem i prawdopodobnie trzeba będzie je wyburzyć.

Natomiast trzeci wariant zakłada budowę przejazdu pod DK 44 i ronda na górze. Takie rozwiązanie



Na skrzyżowaniu ul. Wawelskiej i DK44 ruch lokalny spotyka się z tranzytowym i bardzo często tworzą się tu korki.

zastosowano m.in. przy przebudowie ul. Kościuszki w Katowicach-Piotrowicach. Przejazd pod rondem ma prowadzić ul. Wawelską w kierunku S-1. Problem, który z uwagi na uwarunkowania terenowe będzie trudny do rozwiązania, to zbyt krótkie odcinki włączania do ruchu spod ronda. Mogą się na nich tworzyć punkty kolizyjne i korki.

Wykupy, wyburzenia...

Radnych interesował problem wyburzeń i wykupu działek, co będzie miało niemały wpływ na cenę inwestycji. W przypadku budowy tunelu, który we wszystkich wariantach ma taki sam przebieg, wyburzony zostanie tylko jeden, niezamieszkały budynek. W pierwszym wariantcie nie ma więc innych wyburzeń i praktycznie nie trzeba ingerować w działki, które są poza pasem ruchu. W wariantcie drugim do wyburzenia będzie na pewno jeden budynek, ale – w zależności od szczegółowego projektu – być może jeszcze dwa z uwagi na ochronę przed hałasem. Trzeba będzie też wykupić od właścicieli kilka działek. Realizacja trzeciego wariantu wiąże się z wyburzeniem właściwie wszystkich budynków z każdej z czterech stron skrzyżowania. I w tym przypadku będą też największe wykupy ziemi.

Koszty i termin

Z tą wielką inwestycją związane są wielkie pieniądze. Jakże? Jak powiedział podczas posiedzenia komisji Zbigniew Tabor, trudność z oszacowaniem kosztów polega na tym, że trzeba wziąć pod uwagę wiele uwarunkowań, w tym przepisy budowlane, ruchu drogowego, czy oddziaływanie inwestycji na środowisko, a trudno to zrobić bez wyboru konkretnego wariantu. Jeśli chodzi o możliwości pozyskania środków, to mogą być one ograniczone. Jak się okazuje, realizowane obecnie projekty zakładały, iż 85 proc. środków pochodzić będzie z funduszy unijnych, a 15 proc. z krajowych. Tymczasem ze względu na wzrost kosztów budowlanych, potrzebny jest większy wkład własny i te proporcje te wynoszą 50 proc. do 50 proc! Środki, które obecnie są zabezpieczone na realizację inwestycji drogowych, nie dają możliwości rozpoczęcia nowych robót drogowych przed rokiem 2022. Pytanie jednak, czy w następnym Regionalnym Programie Operacyjnym pojawią się takie środki? Polska jest na etapie negocjacji z Unią Europejską, ale jakie będą efekty tych negocjacji na razie nie wiemy.

Szanse na realizację bieruńskiej inwestycji pojawiają się zatem do-

piero po roku 2022. Dyrektor Zbigniew Tabor podał natomiast kilka przykładowych kosztów inwestycji, by oszacować rząd wielkości. Sam projekt tunelu pod torami to kwota ok. 3 mln złotych, natomiast budowa przejazdu pod torami w Pszczynie (ul. Bielska) kosztowała przy dotychczasowych cenach 54 mln złotych. Z kolei wykonanie ronda o podobnych rozmiarach to 11 mln zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze koszty ewentualnych wyburzeń i wykupy działek.

Rekomendacja radnych

Podczas głosowania radni opowiedzieli się za drugim wariantem – 10 za, 1 przeciw. Ostatecznie zdecydowano, by rekomendować rozwiązanie pierwsze i drugie. Wybór koncepcji oraz projektowanie poprzedzą spotkania z mieszkańcami i badania ankietowe.

– Podejmowane przez nas działania zmierzają do tego, by w kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej dla województwa śląskiego ujęte zostały środki na przebudowę układu komunikacyjnego ulicy Wawelskiej oraz udrożnienie tej drogi – mówi Krystian Grzesica, burmistrz Bierunia – Jesteśmy dopiero na samym początku wieloletniego procesu.

Leszek Sobieraj



Budowa tunelu pod torami z pewnością upłyni ruch.

11 listopada na Skwerze Powstańców Śląskich

PO 80 LATACH POMNIK WRÓCIŁ NA SWOJE MIEJSCE

To były szczególne obchody 11 listopada. Obok uroczystości związanych z Narodowym Świętem Niepodległości, w Bieruniu miało miejsce wydarzenie niezwykle ważne dla lokalnej historii. Odsłonięto pomnik poświęcony poległym powstańcom. Stał on w historycznym miejscu, które zyskało nowe oblicze jako Skwer Powstańców Śląskich.

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze „Rodni”, Rada Miejska Bierunia podjęła decyzję o nadaniu nazwy Skwer Powstańców Śląskich zrewitalizowanej przestrzeni u zbiegu ulic Warszawskiej i Wawelskiej, nazywanej potocznie Hamrowizną. Na skwerze stanął pomnik, odtworzony na podstawie historycznych zdjęć. Przypomnijmy; pomnik powstał w 1924 r., aby upamiętnić mieszkańców Bierunia i okolic, poległych w powstaniach śląskich. W 1939 r. został zniszczony przez hitlerowców. Teraz znów stoi na dawnym miejscu.

11 listopada, po uroczystej mszy świętej w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, uczestnicy



Alojzy Lysko, Roman Nyga i Sebastian Macioł odebrali podziękowania od burmistrza Krystiana Grzesicy, jako szczególnie zaangażowani w odtworzenie pomnika.

święta przemaszerowali na skwer. Korowód prowadziła Orkiestra Górnicza KWK Piast i poczty sztandarowe: miasta Bierunia i powiatu bieruńsko-lędzińskiego, Ochotniczych Straży Pożarnych, harcerzy, szkół, stowarzyszeń. Uroczystościom towarzyszył Chór Harmonia. Zaraz po pocztach sztandarowych i formacjach reprezentacyjnych maszerowały władze Bierunia, tego dnia szero-

ko reprezentowane, z Burmistrzem Miasta Bierunia Krystianem Grzesicą na czele, oraz radni Rady Miejskiej, a także Starosta Bieruńsko-Lędziński i wóldarze gmin sąsiednich. W tym szczególnym dla Bierunia dniu nie zabrakło delegacji przedstawicieli rządu, parlamentarzystów i eurodeputowanych. Bardzo licznie przybyli na tę uroczystość mieszkańcy miasta.

Szczególne podziękowania

Gdy wszyscy dotarli na Skwer Powstańców Śląskich, rozpoczęła się główna część uroczystości. Burmistrz Krystian Grzesica przywitał wszystkich i podziękował bierunianom za pielęgnowanie pamięci o przeszłości. Podkreślił wysiłek Alojzego Lyski i Henryka Ganobisa – dzięki ich niestrudzonemu poszukiwaniu, lista nazwisk poległych po-

wstańców umieszczona na pomniku jest o wiele dłuższa, niż przed II wojną światową. Wówczas widniało tam 8 nazwisk. Dziś jest ich 18.

– Dziękuję wam serdecznie za trud włożony w odkrywanie historii oraz za zaangażowanie w pielęgnowanie pamięci o dziejach Bierunia i losach naszych przodków – mówił burmistrz. – Podziękowania należą się wszystkim, nie sposób wymienić ludzi, którzy byli zaangażowani w odbudowę pomnika i odnowienie skweru.

Krystian Grzesica złożył szczególne podziękowania na ręce trzech osób: Romana Nygi, który przygotował projekt pomnika na podstawie historycznych zdjęć, Alojzego Lyski i wiceburmistrza Sebastiana Macioła, który nadzorował realizację całego przedsięwzięcia.

Historyczne miejsce

Następnie Jarosław Mokry – radny Rady Miejskiej i przedstawiciel Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Bieruńskiej „Porąbek” – przedstawił historię dawnej Hamrowizny, a dzisiejszego Skweru Powstańców Śląskich. – Jest to historyczne centrum Nowego Bierunia – mówił. – W tym miejscu, na przecięciu istniejącego gościńca z wybudowaną w 1824 r. szosą między państwową z Wrocławia do przygranicznego Zabrzegu, znalazły swe miejsce ważne instytu-



Wśród składających kwiaty był starosta Bernard Bednorz, a także wóldarze gmin sąsiednich, delegacje parlamentarzystów, przedstawicieli rządu i eurodeputowanych.



Pomnik odtworzony według historycznych zdjęć wrócił na dawne miejsce po 80 latach.



Uroczyste przecięcie wstęgi.

cje. W 1830 r. wybudowano siedzibę dla królewskiego pruskiego urzędu celnego. Wokół głównego gmachu znalazły się zabudowania gospodarcze, remizy towarowe, gospoda, faktorie solne oraz domy mieszkalne. Dało to początek osadzie, nazwanej Nowym Bieruniem.

Dawna siedziba urzędu celnego została później zakupiona przez kupca Karla Hammera, stąd nazwa „Hamrowizna”, którą zaczęto określać to miejsce. W 1924 r. stanął tu pomnik poświęcony powstańcom. Bierunianie chcieli mieć miejsce upamiętniające poległych, których mogiły pozostały na polach bitewnych.

Jeszcze przed uroczystym przecięciem wstęgi i poświęceniem pomnika, burmistrz Krystian Grzesica umieścił w przygotowanym otworze urnę z ziemią przywiezioną z Izbycka – to tam, niedaleko Góry św. Anny rozegrała się ciężka bitwa, w której zginęło najwięcej powstańców z Bierunia i Bojszów.

Następnie Krystian Grzesica, wraz z Sebastianem Maciołem, Romanem Nygą i Alojzym Lysko przecięli wstęgę i dokonali symbolicznego odświeżenia pomnika. Poświęcił go proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa

ks. Jacek Łukoszek. Potem delegacje przystąpiły do składania kwiatów.

Koncert i spektakl

Ostatnia część uroczystości odbyła się w RCGK Remiza. Teatr dla Dorosłych z Bierunia przygotował na tę okazję spektakl według tekstu Krzysztofa Kokoła pt. „Wojna nasza ostatnia”, w reżyserii Joanny Lorenc (współfinansowany ze środków Fundacji Orlen „Dar Serca”). Aktorzy, znani ze spektakli „Skarb de Gaulle’a” i „Afera Makbeciocka”, wcielił się w postaci z początku XX wieku, by przedstawić atmosferę, jaka panowała w śląskich domach w czasach plebiscytu i powstań. Widzowie zagościli w śląskiej kuchni, gdzie przy stole i byfju mogli posłuchać śląskiej godki. Zobaczyli śląską rodzinę, jej rozterki, kłótnie, miłość i czasem już zapomniane obrzędy i zwyczaje. Widzowie wysłuchali też pieśni w wykonaniu aktorów: „Poszła Karolinka” oraz „Do bytomskich strzelców” i chętnie włączyli się do wspólnego śpiewu.

Artystycznych wrażeń tego wieczoru dopełnił znakomity występ chórów „Polonia” i „Harmonia” z wiązką pieśni patriotycznych, pod dyrygenturą Małgorzaty Kalinowskiej-Przybylskiej.

Sylwia Witman

Zaczęło się od Pasji

65-LAT CHÓRU „HARMONIA”

Młodszy z bieruńskich chórów – „Harmonia” – obchodzi w tym roku 65-lecie działalności. Z tej okazji odbył się jubileuszowy koncert, połączony z przypadającym 22 listopada wspomnieniem św. Cecylii, patronki chórzystów. „Harmonia” zaśpiewała z innym bieruńskim chórem – „Polonia”, który w ubiegłym roku świętował 100-lecie. Podczas uroczystego spotkania kilkunastu osobom związanym z „Harmonią” wręczono odznaczenia.

65 lat temu...

Bieruńska „Harmonia” liczy obecnie 23 śpiewaków. Powstała w 1954 r. po próbach grupy młodzieży, przygotowujących „Pasję” na Niedzielę Palmową. Pomysł podchwycił nauczyciel Józef Mądry, który wraz z Bernardem Henslokiem, Ludwikiem Mrozkiem i Franciszkiem Bielą powołał komitet organizacyjny. Pierwszym dyrygentem został Władysław Smołucha, dyrektor szkoły muzycznej w Oświęcimiu. W historii chóru była jednak dłuższa przerwa, bowiem w 1959 r. kiedy zainteresowanie śpiewem chóralnym zaczęło słabnąć, jego działalność zawieszono. Okazjonalnie jednak, można powiedzieć nieoficjalnie, chór występował podczas uroczystości kościelnych i tam też odbywały się próby. Wznowienie działalności nastąpiło w 1977 roku. Na jego czele ponownie stanął Władysław Smołucha, a zespół zaczął działać przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Starsi zastąpili młodszych

Od 2003 roku obowiązki prezesa chóru sprawuje Jadwiga Piskorek.

– Nasz chór się zmieniał przez te lata, kiedyś większość osób stanowili młodzi, ale może dlatego, że jego dyrygentem był nauczyciel muzyki – powiedziała. – Dziś są to osoby starsze, dla których śpiewanie w chórze to pasja i sposób na czas wolny. Dzięki Bieruńskiemu Ośrodkowi Kultury zarówno nam, jak i chórowi „Polonia”, stworzono bardzo dobre warunki do działalności. Mamy salę do prób i występów, stroje, wyjazdy na koncerty i festiwale.

W języku suahili

W 2013 roku dyrygentem chóru została Małgorzata Kalinowska-Przybylska. Która równocześnie pełni funkcję dyrygenta chóru „Polonia”. Jej pojawienie się w „Harmonii” dało chórowi nowy impuls. Absolwentka Akademii Muzycznej w Katowicach, skrzypaczka, solistka i asystent dyrygenta Akademickiego Zespołu Muzycznego Politechniki Śląskiej znacznie podniosła poziom artystyczny chóru. Co prawda zespół nadal jest zaliczany do kategorii chórów sakralnych, jednak z uwagi na jego bogaty repertuar trudno jednoznacznie go tak zaszklakować.

– Mamy w repertuarze pieśni kościelne, gospel, muzykę dawną, ale i rozrywkową m.in. z Kabaretu Starszych Panów – mówi Małgorzata Kalinowska-Przybylska. – Przez ostatnie siedem lat nasz repertuar zmienił się zasadniczo, pozostało jedynie kilka utworów, które chór śpiewał wcześniej. Staram się wprowadzać pieśni z wielu epok – od renesansu tj. od kompozycji Mikołaja Gomółki i pieśni czterogłosowych przez muzykę kolejnych stuleci do muzyki współczesnej, w tym Henryka Mikołaja Góreckiego. A dodam,

Zaproszenie

Chór „Harmonia” serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na spotkania w każdy czwartek w godz. 16-18 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Gospodarczym Remiza, przy ul. Remizowej.

że wszyscy nasi chórzyci to amatorzy, dla których śpiewanie to przede wszystkim hobby – radość i satysfakcja. Cieszę się, że tak chętnie przychodzą na nasze próby i ze swojej strony robię wszystko, by urozmaicić śpiewanie, stawiać nowe wyzwania. Śpiewanie to poza wszystkim duży wysiłek intelektualny, bo trzeba być otwartym na różne style i epoki, uczyć się słów nowych pieśni, czasami w obcych językach i to nie tylko europejskich. Niedawno przyniosłam na nasze spotkanie pieśni, będące częścią mszy, ale afrykańskiej – w języku suahili, które na dodatek trzeba było wykonać z układem ruchowym.

Koncerty i konkursy

„Harmonia” towarzyszy bierunianom podczas świąt i uroczystości państwowych, kościelnych i lokalnych, np. dożynki, rocznice, jubileusze, parafialne odpusty, ważne wydarzenia, jak inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku itd. Bierze udział w Ogólnopolskich Przeglądach Chórów Kościelnych Pieśni Pokutnej i Pasyjnej w Żorach, Festiwalu Pieśni Maryjnej „Magnificat”, Festiwalu Pieśni Eucharystycznej „O, Salutaris Hostia” w Katowicach-Piotrowicach, w corocznej adoracji chórów i orkiestr żłóbka Bożego Dzieciątka w Panewnikach, Gminnym i Powiatowym Przeglądzie Zespołów Kolędowych w Bojszowach. A w tym roku wystartuje w konkursie Tyskich Wieczorów Kolędowych.

Leszek Sobieraj



Teatr dla Dorosłych przygotował specjalnie na tę okazję premierę spektaklu „Wojna nasza ostatnia”.



Małgorzata Kalinowska-Przybylska jest dyrygentem Chóru Harmonia od 2013 r.

Jak widzieć świat bez wzroku?

POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH OD LAT DZIAŁA TAKŻE W BIERUNIU

Osoby niewidome i słabowidzące mieszkające na terenie Bierunia od wielu lat korzystają z pomocy Polskiego Związku Niewidomych. Siedzibą lokalnego koła związku są Tychy, ale jego obszar działania obejmuje także cały powiat bieruńsko-lędziński.

– Mamy siedzibę w Tychach od dawna i raczej nie planujemy zmieniać adresu – mówi Dorota Moryc, prezes lokalnego koła Polskiego Związku Niewidomych. – W przypadku osób, które nie widzą lub wi-

dzą bardzo słabo ważne jest, żeby to miejsce się nie zmieniało, żeby łatwo było do nas trafić. Oczywiście swoim wsparciem obejmujemy także naszych członków z gminy Bieruń, z którą zresztą bardzo dobrze nam się współpracuje – podkreśla Dorota Moryc. – Zawsze możemy liczyć na wyrozumiałość i wsparcie ze strony samorządowców i lokalnych władz. Z Bierunia otrzymujemy dotacje, które przeznaczamy na działania dedykowane osobom niewidzącym z tej gminy. Przede wszystkim na podstawową rehabilitację.

Na czym polega rehabilitacja w przypadku osób, które utraciły wzrok? – Na powrocie do pełnej sprawności, dokładnie tak samo jak w przypadku np. złamanej nogi

– wyjaśnia Dorota Moryc. – Oczywiście te osoby wzroku raczej nie odzyskają. Ale mogą nauczyć się funkcjonować w świecie i być aktywne tak samo, jak osoby dobrze widzące.

Dla ludzi, którzy utracili wzrok nie ma w Polsce systemowego wsparcia. Narodowy Fundusz Zdrowia nie finansuje dla nich np. zajęć nauki orientacji w terenie. – Polski Związek Niewidomych właśnie tym zajmuje się od lat, szeroko pojętą rehabilitacją – mówi prezes tyskiego koła. – Mamy sprzęt, mamy specjalistów i wiemy jak to robić.

Żeby przywrócić sprawność człowiekowi, który utracił wzrok, trzeba go nauczyć wykonywania podstawowych czynności dnia codziennego metodami bezwzrokowymi.

Mężczyźni muszą się np. ogolić – mówi Dorota Moryc. – Wcześniej robili to patrząc w lustro, teraz uczą się tego samego, ale bez korzystania z wzroku. Gdy już opanuje się codzienne domowe czynności, człowiek chciałby wyjść na zewnątrz. – To nie jest tak, że wystarczy dać komuś laskę i on pójdzie. Najpierw musi się nauczyć poruszania z tą laską, odnajdywania punktów orientacyjnych. Musi zacząć kierować się sygnałami, na które kiedy widział zupełnie nie zwracał uwagi. Kolejna sprawa to komunikacja. Człowiek po utracie wzroku staje się analfabeta. Nie czyta, nie pisze. Trzeba go tego na nowo nauczyć. I my uczymy, zarówno alfabetu Braille’a, jak i bezwzrokowej obsługi sprzętu elektronicznego; komputera czy smartfona. Oprócz rehabilitacji, prowadzimy też punkt doradztwa. Na to wszystko przeznaczane są otrzymywane od gminy dotacje.

Obecnie tyskie koło Polskiego Związku Niewidomych zrzesza około 150 osób, z czego około 30 to mieszkańcy powiatu bieruńsko-lędzińskiego. – Ale przez wszystkie lata naszej działalności mieliśmy około 70 osób z powiatu bieruńsko-lędzińskiego – zaznacza Dorota Moryc. – Wielu z nich otrzymało już pomoc, dobrze sobie radzą bez naszego wsparcia i przestali być naszymi członkami.

Jeżeli chodzi o podejście do osób niewidomych, to w społeczeństwie wiele zmienia się na lepsze – mówi pan Mirosław, mieszkaniec Bierunia, który korzysta ze wsparcia PZN. – W naszym mieście jest oczywiście jeszcze wiele do zrobienia, warto byłoby wyrównać chodniki i udźwiękować najbardziej ruchliwe skrzyżowania, czyli Wawelska-Warszawska.

Na tym skrzyżowaniu jest bardzo krótki czas przejścia, a my chodzimy o wiele wolniej i dla nas jest to problem – dodaje pani Danuta, również bierunianka. – Cieszymy się, że zostało udźwiękowione nowe przejście dla pieszych na ul. Warszawskiej, przy Kościelnej. – Co prawda sygnały są tam nieco inne niż te które montowane są zazwyczaj. To ma swoje zalety, ale może też wprowadzać w błąd osoby, które przyzwyczyły się do innych sygnałów. To może być niebezpieczne, dlatego warto byłoby ujednoczyć takie sygnały,

żeby w całym kraju, wszędzie były jednakowe.

Członkowie Polskiego Związku Niewidomych apelują do wszystkich, by zwracać uwagę na to, że w społeczeństwie są także osoby niewidzące. – Dla nas bardzo ważne są informacje głosowe w autobusach – mówi pani Danuta. – Niestety wielu kierowców wyłącza te głosowe powiadomienia o przystankach. Podobno przeszkadzają innym pasażerom. A dla nas to często jedyna możliwość by wysiąść we właściwym miejscu. Inna sprawa to tak zwane potykalce reklamowe. One często stanowią dla nas pułapkę. Apelujemy do właścicieli sklepów, by nie ustawiali ich na chodnikach. Może raczej na pasach zieleni. Właściwe zabezpieczenie wykopów czy otwartych studzienek podczas prowadzenia jakichś prac także jest dla naszego bezpieczeństwa bardzo ważne. Prosimy by pamiętać, że my, osoby niewidome, także poruszamy się po mieście – dodaje pani Danuta.

Na szczęście w Bieruniu zawsze spotykamy się z otwartością i chęcią do dyskusji – mówi Dorota Moryc. – Gdy podczas jednego ze spotkań zwróciliśmy uwagę burmistrzowi, że schody prowadzące do podziemnego przejścia przy kopalni „Piast” są dla osób niewidzących niebezpieczne, reakcja była natychmiastowa. Szybko skontaktował się z nami przedstawiciel dróg publicznych, by ustalić co należy tam poprawić by zwiększyć bezpieczeństwo. Poprawki mają być zrobione jak najszybciej.

Sylwia Witman

Polski Związek Niewidomych

ul. Budowlanych 19
43-100 Tychy
tel. 32 227 45 53, 513 499 282
czynne: wtorek od 10:00 do 16:30, środa i czwartek od 10:00 do 15:00

Konserwacja i przeniesienie

Rozpoczynają się prace związane konserwacją kolejnego zabytkowego krzyża Męki Pańskiej. Tym razem chodzi o krzyż z 1907 r. zlokalizowany przy ul. Turyńskiej. Po renowacji stanie on jednak w nowym miejscu.

Prace będą polegać na demontażu kamiennego krzyża wraz z kamienną figurą Matki Boskiej i korpusem postaci Chrystusa. Dalsze prace polegać będą na pełnej konserwacji technicznej i estetycznej elementów kamiennych i metalowych kapliczki (oczyszczenie powierzchni, uzupełnienie ubytków kamienia, impregnację i hydrofobizację piaskowca, konserwację figury Matki Boskiej, odlew Chrystusa i Titulusa oraz monochromię odlewu).

Po renowacji zabytkowy krzyż stanie w nowym miejscu – zostanie przeniesiony na ulicę Wylotową. Metalowe ogrodzenie krzyża w obecnej lokalizacji (ul. Turyńska) zostanie zdemontowane.

Krzyż z ulicy Turyńskiej będzie szóstym z kolei, który przejdzie prace konserwatorskie. Gmina Bieruń co roku aplikuje do starostwa powiatowego o środki na renowację i konserwację zabytkowych obiektów.



Krzyż z ul. Turyńskiej zostanie po renowacji przeniesiony na ul. Wylotową.

mat. pras. UM Bieruń

Jeszcze bez siedziby, ale już z sukcesami

MUZEUM PO ROKU DZIAŁALNOŚCI

Podczas październikowej sesji Rady Miejskiej Agnieszka Szymula – dyrektor Muzeum Miejskiego w Bieruniu, przedstawiła sprawozdanie z rocznej działalności placówki, będącej dopiero w organizacji.

Przez ostatni rok działalności, bieruńskie muzeum zorganizowało szereg ciekawych wydarzeń, w tym wystawę i spacer po mieście. Wydało też pierwsze publikacje i zrealizowało cykl filmów o Bieruniu. Pierwsze posiedzenie ma za sobą także Rada Muzeum.

Pracowity rok

Pierwsza wystawa przygotowana przez muzeum nosiła tytuł „Mieszkańcy Bierunia na początku XX w. w fotografii ks. Mateusza Bieloka”. Prezentowana była w Kinoteatrze Jutrzenka w sierpniu i wrześniu. Wydarzeniem towarzyszącym wystawie był wykład dr hab. Lecha Krzyżanowskiego, historyka z Uniwersytetu Śląskiego. W Bieruniu odbyło się też posiedzenie etnografów ze śląskich muzeów, m.in.: Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie, Muzeum Miejskiego w Zabrze oraz z Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach. Po spotkaniu w Kinoteatrze Jutrzenka goście zwiedzili m.in. Sanktuarium św. Walentego i zabytkową Groblę.

Pierwszą publikacją wydaną przez bieruńskie muzeum jest przewodnik „Mały Bieruński Szlak Historyczny”. Jan Wieczorek opisał w nim 30 miejsc

w Bieruniu Starym. Muzeum zaangażowało się też w Europejskie Dni Dziedzictwa (w ich ramach odbyła się promocja przewodnika podczas Dni Bierunia oraz pokaz mody ludowej na Rynku).

Muzeum zorganizowało spacer edukacyjny „Na tropie setnika”, który poprowadziła dr Maria Lipok-Bierwiaczonek oraz spacer fotograficzny w ramach konkursu Scotta Kelby’ego, zorganizowany wspólnie z Tyskim Towarzystwem Fotograficznym.

Warto wspomnieć także o cyklu filmowym „Zwiedzamy Bieruń”. Powstało dotychczas 8 odcinków, które są dostępne na kanale YouTube miasta Bieruń oraz fanpage’u Muzeum Miejskiego w Bieruniu na facebooku.

– Jeżeli chodzi o najbliższe plany, jesteśmy w trakcie przygotowywania wystawy planszowej „Bieruński utopiec”. Chcemy też przeprowadzić badania kwestionariuszowe wśród byłych i obecnych pracowników KWK „Piast” na cele projektu edukacyjnego. Ponadto trwają prace nad stworzeniem Bieruńskiego Szlaku Historycznego wspólnie z urzędem miejskim, rozpoczęliśmy też pracę nad koncepcją wystawy stałej, która będzie prezentowana w przyszłej siedzibie muzeum. Pracujemy nad scenariuszami lekcji muzealnych z którymi udamy się do szkół. W najbliższych planach mamy także przygotowanie logotypu muzeum i stworzenie strony internetowej – mówiła Agnieszka Szymula podczas sesji Rady Miejskiej.

Dyskusje o siedzibie

Pierwsze posiedzenie Rady Muzeum Miejskiego w Bieruniu (w orga-



Podczas pierwszego posiedzenia Rady Muzeum dyskutowano m.in. o przyszłej siedzibie tej instytucji.

nizacji) odbyło się 21 października. Rada wybrała spośród swojego grona przewodniczącą – Macieję Klusa, dyrektora Muzeum Zamkowego w Pszczynie. Wiceprzewodniczącą została etnograf i wieloletnia dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach dr Maria Lipok-Bierwiaczonek. Przypomnijmy, że w Radzie Muzeum zasiadają także burmistrz Bierunia Krystian Grzesica, Alojzy Lysko, Marcin Nyga i dr Grzegorz Odoj.

Zarówno Rada Muzeum, jak i Rada Miejska pozytywnie oceniły działalność muzeum, na podstawie sprawozdania przedstawionego przez Agnieszkę Szymulę. Najwięcej emocji towarzyszyło dyskusji dotyczącej

wyznaczenia siedziby tworzącej się instytucji. Rada Muzeum zasugerowała wykorzystanie na ten cel dwóch budynków: przy ul. Spiżowej 2 i przy ul. Warszawskiej 292, ze wskazaniem, aby w pierwszej kolejności zaadaptować na siedzibę muzeum budynek przy ul. Spiżowej 2.

Radni Rady Miejskiej pytali m.in. o to jak wystawa stała miałaby być podzielona pomiędzy dwie siedziby i czy na pewno nowa placówka potrzebuje aż dwóch budynków, co wiąże się oczywiście z kosztami.

– Podczas posiedzenia Rady Muzeum pojawiło się wiele wątków, którymi nasze muzeum mogłoby się zająć – odpowiadała Agnieszka Szymula. – Najważniejszym zadaniem jest oczywiście dokumentowanie historii Bierunia, ale jest wiele tematów które pozwolą na to, by bieruńskie muzeum wyróżniało się na tle innych. Pojawiły się głosy, że nie ma w Polsce

muzeum Wisły. Z uwagi na lokalizację miasta moglibyśmy się tym zająć. Kolejny wątek to wszystkie urzędy, które w XIX wieku znajdowały się w Bieruniu Nowym.

Jak mówiła Agnieszka Szymula, naturalnym miejscem dla muzeum jest Rynek, bo tam trafiają wszystkie osoby odwiedzające miasto. Stąd lokalizacja przy ul. Spiżowej. Ale ten budynek może być w przyszłości za mały dla rozwijającego się muzeum. Drugi budynek przejąłby więc działalność edukacyjną, organizację lekcji, spotkań i wykładów.

Najprawdopodobniej w pierwszej kolejności adaptowany będzie budynek przy Spiżowej. Kiedy muzealna siedziba otworzy swoje drzwi? – Do tego jeszcze daleka droga – studził emocje burmistrz Krystian Grzesica. – Na początek musimy zabezpieczyć środki na projekt adaptacji tego budynku. **Sylwia Witman**

Miód kupisz w urzędzie

Jak zapowiadaliśmy, do Urzędu Miejskiego w Bieruniu trafił miodomat. Znajduje się na parterze, przy Kancelarii Ogólnej. Zapraszamy wszystkich mieszkańców do zakupu miodu, a pszczelarzy zainteresowanych sprzedażą – do współpracy ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska”.

Miodomat sprzedaje kilka rodzajów miodów w pojemnikach 260 ml oraz 500 ml. Zakupu można dokonać gotówkowo (bilon) oraz bezgotówkowo (karta płatnicza). Automat został zakupiony w ramach projektu

„Bee Friends/Przyjaciele Pszczół”, jaki LGD „Ziemia Pszczyńska” realizowała we współpracy ze Stowarzyszeniem LGD „Żywiecki Raj” oraz z dwoma grupami z Chorwacji.

Ceny miodów w pojemnikach 260 ml to 10 lub 12 zł, pojemnik 500 ml kosztuje 15 lub 22 zł.

Pszczelarze z Bierunia zainteresowani sprzedażą swoich miodów w miodomatach mogą kontaktować się ze Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska” – tel: 32 210 02 12, 697 609 603, email: biuro@lgdziemiapszczyńska.pl.



Ciepłe ubrania dla potrzebujących

Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji informuje, że w obiekcie sportowym przy ul. Chemików 40 (pawilon KS Unia) funkcjonuje punkt wydawania odzieży dla osób potrzebujących, prowadzony przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Punkt jest czynny jest we wtorki i czwartki od 9.00 do 11.00. Ubrania są wydawane bezpłatnie.

Informujemy również o możliwości przekazania swoich ubrań w godzinach funkcjonowania punktu przy ul. Chemików oraz w drugim punkcie na probostwie parafii św. Bartłomieja Apostoła, który czynny jest codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 11.00.

Rok Moniuszkowski w Bieruniu

Rok 2019 jest Rokiem Moniuszkowskim. Uchwały w tej sprawie przyjęły jednogłośnie obie izby polskiego parlamentu, aby w ten sposób uczcić 200. rocznicę urodzin wybitnego kompozytora, dyrygenta, organisty, pedagoga, dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie, twórcy polskiej opery narodowej.

W związku z tym jubileuszem, w polskich operach, teatrach, filharmoniach, a także kościołach i domach kultury już od stycznia tego roku wybrzmiewa muzyka Stanisława Moniuszki. Miasto Bieruń włącza się

w obchody dwusetnych urodzin artysty, organizując ciekawe wydarzenie w Kinoteatrze Jutrzenka. W niedzielę, 1 grudnia, o godzinie 18.00 odbędzie się koncert najpiękniejszych arii i pieśni kompozytora. Bilety w cenie 20 zł nabyć można w placówkach Bieruńskiego Ośrodka Kultury.

„Dorobek kompozytorski Stanisława Moniuszki, składający się z oper, pieśni, kantat, utworów religijnych, symfonicznych, kameralnych i solowych, a także operetek, baletów i muzyki do dramatów, imponuje różnorodnością, bogactwem melodycznym i głębokim zakorzenieniem w narodowej tradycji muzycznej – głosi uchwała Sejmu RP, ustanawiająca rok 2019 Rokiem Moniuszkowskim. – Jego twórczość operowa

i pieśniarska stanowi trzon polskiego repertuaru wokalnego i niejednokrotnie jest osią zainteresowań artystycznych najwybitniejszych polskich śpiewaków”.

„Do historii Stanisław Moniuszko przeszedł jako ojciec polskiej opery narodowej – głosi uchwała Senatu RP. – Tworzył ku pokrzepieniu serc Polaków zniewolonych przez zaborców. W latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego i bezpośrednio po nim, wbrew trudnym warunkom społecznym i politycznym, stworzył swoje najśłynniejsze dzieła – opery Halka i Straszny Dwór”.

Wszystkich pragnących zakosztować muzycznych wrażeń, jakie niesie ze sobą muzyka Mistrza, zapraszamy do Jutrzenki 1 grudnia!



ARIE I PIEŚNI
STANISŁAWA MONIUSZKI
1 grudnia godz. 18.00
"Jutrzenka"
bilety: 20 zł

Ach, te emocje!

Burmistrz Krystian Grzesica oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Bieruniu zapraszają do udziału w konferencjach związanych z dojrzewaniem i wychowaniem dzieci, relacjami w rodzinie oraz radzeniu sobie z trudnościami wychowawczymi i rozwojowymi.

Pierwsza z cyklu trzech konferencji, pod tytułem „Ach te emocje – regulacja emocjonalna u dzieci i rodziców

jako filar bliskości i więzi w rodzinie” odbyła się 28 listopada w Kinoteatrze Jutrzenka. Spotkanie poprowadził Paweł Pienkiewicz. Kolejne spotkania są zaplanowane na grudzień.

Każdy z nas staje czasem wobec sytuacji konfliktu w najbliższej rodzinie. Napięcie, stres, wzajemne pretensje, czasem poczucie braku zrozumienia... Jak przezwyciężyć te trudności, radzić sobie z emocjami, budować zaufanie, wzmacniać więzi i poczucie bezpieczeństwa? O tym będą mówić specjaliści.

6 grudnia prof. Jacek Pyżalski poprowadzi kolejną konferencję, pt. „Radzenie sobie w sytuacjach trudnych wychowawczo”. To temat z pewnością

interesujący szczególnie dla rodziców dorastających dzieci. W godzinach 9-14 w Kinoteatrze Jutrzenka będzie można posłuchać fachowych porad w tym zakresie.

Natomiast tydzień później, 12 grudnia – tym razem w Bieruniu Nowym, w RCKG Remiza – odbędzie się konferencja „Problemy okresu dojrzewania i dorosłości osób z niepełnosprawnością intelektualną i spektrum autyzmu”. Prowadzącą będzie dr Izabela Fornalik. Konferencja odbędzie się w godzinach 10.30-15.30.

Zaproszone są wszystkie zainteresowane osoby. Wstęp na wszystkie konferencje jest wolny.

INFORMATOR KULTURALNY

NIEDZIELA, 1 GRUDNIA

GODZ. 18.00

Kinoteatr Jutrzenka
Arie i Pieśni Stanisława Moniuszki – koncert z okazji Roku Moniuszkowskiego, w wykonaniu Eweliny Sobczyk (sopran), Łukasza Kostki (baryton) oraz muzyków: Alicji Dąbrowskiej, Michała Kozińskiego, Jana-Kantego Mikosza. Bilety: 20 zł.

PONIEDZIAŁEK, 2 GRUDNIA

GODZ. 17.00

Kinoteatr Jutrzenka
Spotkanie z Dorotą Brauntsch, autorką książki „Domy bezdomne”.

NIEDZIELA, 8 GRUDNIA

GODZ. 16.00

DK Gama
Mikołajkowa bajka „Świąteczne drzewo”. Spektakl o elfach, pomocnikach świętego mikołaja i zgrzyliwym Grinchu, to nie tylko zabawna historia ale i refleksyjny moralitet o potrzebie przyjaźni i akceptacji. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w Kinoteatrze Jutrzenka oraz na www.bok.bierun.pl.

NIEDZIELA, 15 GRUDNIA

OD GODZ. 15.00

Rynek
Jarmark Świąteczny. Okazja by zrobić świąteczne zakupy. Żywe choinki, ozdoby świąteczne, rękodzieło, pierniki, ciasteczka, pyszne wędliny, zdrowe miody... i oczywiście występy. Dla najmłodszych darmowa karuzela.

WTOREK, 31 GRUDNIA

GODZ. 23.00

Sylwester na Rynku. Pożegnanie 2019 roku podczas zabawy dyskotekowej.

Noworoczny koncert operetkowy

Bieruński Ośrodek Kultury zaprasza na koncert operetkowy „Hrabina Marica”, który odbędzie się 5 stycznia w Domu Kultury „Gama”.

„Hrabina Marica” to drugi, obok „Księżniczki czardasza”, wielki operetkowy sukces Emmericha Kálmána. Hrabinię przepełniają węgierskie rytmy i cygański temperament. Znajdziemy w niej takie operetkowe szlagiery, jak aria „Graj, Cyganie!” i duet „Ach, jedź do Varasdin”.

Libretto opowiada historię pięknej i szalenie bogatej Hrabiny Maricy, która nie mogąc opędzić się od adoratorów, publikuje w prasie informację o swoich

zaręczynach z wymyślonym baronem Kolomanem Żupanem. Na nieszczęście okazuje się, że baron faktycznie istnieje i przyjeżdża do posiadłości hrabiny na Węgrzech na własne zaręczyny... Śpiewakom i tancerzom towarzyszy Orkiestra Teatru Muzycznego Arte Creatura pod dyktando Marka Kudry i Jarosława Praszczalka.

Po raz pierwszy od wielu lat, orkiestra usytuowana będzie w orkiestronie DK „Gama”

Początek koncertu o godz. 18.00. Bilety do nabycia w Kinoteatrze Jutrzenka oraz na www.bok.bierun.pl w cenie 40 zł.



Nasza biblioteka ma 70 lat

JUBILEUSZ KSIĄŻNICY

W tym roku Miejska Biblioteka Publiczna w Bieruniu skończyła 70 lat. Książnica świętowała swój jubileusz 15 listopada w Kinoteatrze Jutrzenka. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miasta, władz powiatowych, instytucji kulturalnych i oświatowych. Nie zabrakło oczywiście wiernych czytelników.

70. urodziny świętowali razem z bibliotekarzami burmistrz Krystian Grzesica, jego zastępca, Sebastian Macioł i bieruński radni. Powiat bieruńsko-lędziński reprezentował starosta Bernard Bednorz i wicestarosta Agnieszka Wyderka-Dyjeńska. Wśród gości pojawił się także były burmistrz Bierunia Ludwik Jagoda. Obecni byli przedstawiciele Biblioteki Śląskiej, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tychach, kierownicy bibliotek powiatu bieruńsko-lędzińskiego, dyrektorzy szkół, przedszkoli, instytucji samorządowych, czytelnicy i mieszkańcy.

Dawniej i dziś

Dziś MBP w Bieruniu to nowoczesna i aktywna instytucja, licząca prawie 61 tysięcy woluminów książek i skupiająca ponad 1500 czytelników. Organizuje spotkania z autorami i ludźmi kultury, wyjazdy do teatru i opery, konkursy, prelekcje czy warsztaty. Ale zanim biblioteka na dobre rozgościła się pod dwoma dzisiejszymi adresami (DK Gama przy ul. Chemików oraz w DK Triada przy



Z okazji jubileuszu biblioteka otrzymała od miasta 2000 zł na zakup nowości wydawniczych.

ul. Jagiełły), przeszła całkiem bogatą historię.

O tej historii opowiedziała Joanna Lorenc, dyrektor Bieruńskiego Ośrodka Kultury, podczas jubileuszowej gali, która odbyła się 15 listopada w Kinoteatrze Jutrzenka. Słuchacze dowiedzieli się m.in., że biblioteka zaczynała w 1949 r. z liczbą niespełna 300 woluminów, a zanim stała się instytucją miasta Bierunia, podlegała powiatom pszczyńskiemu i tyskiemu.

Książkowe prezenty

Podczas gali nie zabrakło oczywiście kwiatów, podziękowań dla byłych i obecnych pracowników i... prezentów. Od władz miasta biblioteka otrzymała czek na 2000 zł. na zakup nowości wydawniczych. Starosta Bernard Bednorz przekazał bibliotekom 7 książek – po jednej na każde dziesięciolecie istnienia. Dyplomy i statuetki trafiły

do najaktywniejszych czytelników. Wśród nich na szczególne uznanie zasługuje Irena Ścierańska, która jest czytelniczką bieruńskiej biblioteki od początku jej istnienia, a więc od 70 lat.

Z kolei Elżbieta Reguła-Krzemień, pracująca w bibliotece od 23 lat, została odznaczona za całokształt pracy zawodowej medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Jak przystało na uroczystość uroczynową, nie zabrakło akcentu muzycznego. Trio w składzie: Ewa Sidor (altówka), Marcin Sidor (skrzypce) i Kamil Pawłowski (piano) wykonało utwory muzyki filmowej. Interującym punktem gali był też wykład dr. Mikołaja Marceli, literaturoznawcy z Uniwersytetu Śląskiego, pt. „Czy potrzebna nam dziś literatura?”. Gali towarzyszyła wystawa fotograficzna dorobku działalności biblioteki.

oprac. SW

ZAPRASZAMY

15 grudnia
bieruński rynek

Jarmark Świąteczny
w godzinach 8.00 - 20.00

godz. 15.00
występy bieruńskich przedszkolaków
pokazy taneczne
zapalenie choinki na rynku
występ grupy wokalne
bajka świąteczna
występ chóru "Polonia"
koncert koładowy
Orkiestry Dętej
KWK "PIAST"

darmowa karuzela dla najmłodszych
żywe choinki • ozdoby świąteczne • wianki i stroiki • kartki • biżuteria
serwety • ciepłe szale i czapki • miody • pierniki • ciasteczka • wędliny
bigos • sery góralskie • zapiekanki • grzane piwo i wino • zurek • gofry
wata i popcorn • smakowe kawy • zakrecona frytka

Burmistrz Miasta Bierunia
KRYSTIAN GRZESICA
zaprasza na
WSPÓLNE POWITANIE
NOWEGO ROKU
na bieruńskim rynku

DYSKOTEKA
SYLWESTROWA
23.00-1.00

Z KART HISTORII

Pierwszą placówką była Biblioteka w Bieruniu Starym, która swoją działalność rozpoczęła 16 stycznia 1949 r. Mieściła się w niewielkim pomieszczeniu w magistracie, a załącznikiem księgozbioru było 298 woluminów przekazanych przez Ministerstwo Oświaty.

Trzy miesiące później, 19 kwietnia 1949 r. w Inspektoracie Szkolnym została zarejestrowana Gminna Biblioteka Publiczna w Bieruniu Nowym. Księgozbiór wówczas liczył 674 wol. Obsługiwała dodatkowo 4 punkty biblioteczne na terenie gminy.

Od 1949 do 1955 r. nadzór merytoryczny nad bibliotekami sprawowała Biblioteka Powiatowa w Pszczynie. Następnie z chwilą powstania powiatu tyskiego, do którego włączono obie gminy, nadzór ten przejęła Tyska Biblioteka Powiatowa. W 1975 r. w wyniku zmian administracyjnych, Bieruń Stary i Bieruń Nowy stały się

dzielnicami miasta Tychy. Od tej chwili obie biblioteki zostały wcielone w strukturę organizacyjną tyskiej biblioteki, stając się jej filiami.

W 1991 r. Bieruniowi przywrócono status miasta. Biblioteka w Bieruniu Starym wraz z filią w Bieruniu Nowym, stała się samodzielną placówką, w całości finansowaną przez samorząd.

W 1996 r., po przeniesieniu nowobieruńskiej filii do nowego budynku Triady, uchwałą Rady Miejskiej z 27 sierpnia 1996 roku, filia została podniesiona do rangi Miejskiej Biblioteki Publicznej, stając się równorzędną z biblioteką starobieruńską.

Po wielu przeprowadzkach i zmianach lokali, swoje obecne siedziby bieruńskie biblioteki znalazły w budynku DK Gama przy ul. Chemików 45 oraz w DK Triada przy ul. Jagiełły 1.

Sukces dodaje skrzydeł

BIERUNIANIN WICEMISTRZEM POLSKI W CHODZIE SPORTOWYM

Wiktor Grubecki jest uczniem technikum elektronicznego i szkoły muzycznej, gra w szkolnej orkiestrze na saksofonie i jest wicemistrzem Polski młodzików chodzie sportowym.

Walka o medale w Tarnowie była niezwykle emocjonująca. Na trybunach stadionu, gdzie rozgrywano mistrzostwa Polski U-16 zasiedli rodzice i trener zawodnika UKS Maraton-Korzeniowski.pl Bieruń, Wiktora Grubeckiego. Czekali na finał chodu sportowego na 5 km. Wystartowało 12 zawodników. Najpierw utworzyła się czteroosobowa czołówka. Szli razem – pierwszego od czwartego dzieliło zaledwie kilkanaście sekund...

– W końcówce dystansu na czoło wysunął się zawodnik Stali Mielec – opowiada Wiktor. – Zostałem trochę z tyłu i na ostatnią prostą wszedłem jako czwarty. Jednak chwilę potem zauważyłem, że sędziowie dają znak zawodnikom idącym przede mną. Popętnili kolejne błędy i zostali dyskwalifikowani. W chodzie sportowym to się zdarza, bo wystarczy chwila nieuwagi, rozkojarzenia, ktoś lekko podbiegnie, czy nie wyprostuje nogi i dostaje ostrzeżenie, a potem musi zejść z bieżni. To było niesamowite uczucie, bo w zasadzie pogodziłem już, że wrócę bez medalu, a tymczasem zdobyłem srebro.



Wiktor Grubecki z trenerem Waldemarem Małeckim po zdobyciu wicemistrzostwa Polski U-16 w Tarnowie.

– Sukces dodaje skrzydeł i myślę, że w przypadku Wiktora tak właśnie będzie, bo wicemistrzostwo Polski to dla niego dodatkowa motywacja do treningów – powiedział trener Waldemar Małecky. – W Tarnowie emocji było sporo, dopingowaliśmy Wiktora jak tylko mogliśmy. Zresztą muszę przyznać, że tak zaangażowanych rodziców jeszcze nie widziałem – jeżdżą na zawody, obozy, pomagają obu synom, bo młodszy brat Wiktora, Konrad też z nami trenuje. A co do zawodów w Tarnowie – oglądałem potem nagranie z finisu i rzeczywiście

były błędy techniczne tej dwójki zawodników, która wcześniej na pewno otrzymała ostrzeżenia.

Dawid jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 3 w Bieruniu, uczy się w Powiatowym Zespole nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu w klasie technik-elektronik oraz w oświęcimskiej Szkole Muzycznej. Gra też w orkiestrze szkolnej na saksofonie.

– Od dziecka interesowałem się muzyką, przez kilka lat grałem na keyboardzie, ale potem spodobał

mi się saksofon – wyjaśnia Wiktor. – A że chciałem to robić jak najlepiej wybrałem szkołę muzyczną. Muzyka to moje hobby i myślę, że kiedy skończę szkołę muzyczną, nadal będę grał, ale w wolnym czasie, dla przyjemności. Moim głównym zajęciem jest sport i jemu poświęcam najwięcej czasu. Zwłaszcza teraz, bo w przyszłym sezonie zmieniam kategorię wiekową z młodzika na juniora młodszego i dystans – z 5 km na 10 km. To wymaga o wiele większego wysiłku na treningu, ale przekonałem się, że mocniejszy trening przynosi efekty. W poprzednim sezonie na 5 km miałem 29.06,87, a w Tarnowie – 26.36,66. Dwie i pół minuty to dużo, a stało się tak dzięki temu, że wzrosła intensywność zajęć – doszły dwa treningi tygodniowo.

Wiktor trafił do UKS Maraton Korzeniowski.pl dość późno, bo w VII klasie. Trenerzy – Katarzyna Śleziona i Waldemar Małecky – szybko jednak poznali się na talencie chłopaka. A nie jest to łatwa konkurencja, bo sama nauka sportowego chodzenia to żmudna i trudna praca. Trenerzy mają jednak za sobą wiele lat doświadczenia i całkiem sporą grupę wychowanków, począwszy od Dawida Tomali i Krzysztofa Rzeźnika. Ten pierwszy (obecnie zawodnik AZS KU Politechniki Opolskiej) od lat regularnie zdobywa medale i tytuły mistrza Polski, choć swojego wielkiego talentu i pracy nie potrafi przełożyć na sukcesy zagraniczne.

W UKS trenowała także wicemistrzyni Polski młodziczek Sonia Głomb. Obecnie trenerzy mają 6-osobową grupę chodźarzy (4 chłopców i dwie dziewczyny).

– Nie startowaliśmy w tym roku w zawodach halowych, dobrze natomiast nasza ekipa wypadła podczas mityngu w Zaniemyślu, gdzie najlepiej spisał się Konrad Grubecki – dodała Katarzyna Śleziona. – Debiutował na tej imprezie i wygrał. Potem byliśmy w Borskim Mikulaszu na Słowacji i wreszcie start w Tarnowie. Latem – kolejne mityngi i ponownie mistrzostwa Polski. Dla Wiktora będzie to trudny sezon, bo zmienia i kategorię wiekową i dystans. Jednak znając jego zaangażowanie jestem dobrej myśli. Jego atutem jest technika, teraz jednak musi się skupić na budowaniu siły, dynamiki i szybkości.

Trenerzy sami dają przykład swoim wychowankom, bo od dawna startują w zawodach masters i to zarówno w mistrzostwach Polski, jak Europy i świata. W tym roku przywieźli cztery medale z mistrzostw Polski w Białymstoku – trzy złote na 3 km: Katarzyna Śleziona (najlepsza zawodniczka zawodów), Waldemar Małecky i Adam Śleziona – brat Katarzyny w swoich kategoriach oraz W. Małecky dodatkowo srebro na 5 km. Duet Śleziona-Małecky był także na mistrzostwach świata w Toruniu (4. miejsca) oraz silnie obsadzonych zawodach w Po-debradach – Race Walking Permit Meeting.

Leszek Sobieraj



Do mety MP Wiktor Grubecki szedł na 4. pozycji, ale po dyskwalifikacji dwóch rywali, wywalczył srebrny medal.



Zawodnicy UKS Matraton Korzeniowski.pl z trenerką Katarzyną Ślezioną na zdjęciu z jednym z najwybitniejszych lekkoatletów, Słowakiem Matejem Tothem – mistrzem olimpijskim z Rio de Janeiro i mistrzem świata w chodzie sportowym.

BAROMETR PIŁKARSKI



Jesienne smutki i radości

Kibice Piasta Bieruń Nowy i Unii Bieruń Stary zakończyli pierwszą część sezonu w odmiennych nastrojach. Tych pierwszych martwi postawa drużyny, która stoczyła się na dno tabeli ligi okręgowej. Kiepski dorobek jesieni oznacza, że przed wiosną działacze i trener Kamil Ozimina dokonają dwóch wcale niełatwych rzeczy: wzmocnić skład i zagrać z maksymalną mobilizacją i determinacją. Unia tymczasem, po zdobyciu mistrzostwa jesieni, może się skupić jedynie na utrzymaniu formy. Czy zatem Piastowi uda się obronić okręgówkę, a Unii skuteczny atak na klasę A?

Piast: Kadrowy zaciąg

Dwa ostatnie mecze przyniosły drużynie Piasta Bieruń Nowy wysokie porażki – po 0:6 z Rekordem II Bielsko-Biała i MKS Łędziny. Ostatecznie zespół trenera Oziminy zajął 16., ostatnie miejsce w tabeli z dorobkiem zaledwie 4 punktów za zwycięstwo i remis. Zdobył najmniej bo 12 bramek, stracił najwięcej – 51.

– Te dwa ostatnie mecze to była po prostu egzekucja – powiedział trener. – Problem było jednak zebranie jedenastu zawodników na mecz i to rzecz jasna przełożyło się na wynik. W tych meczach nie było mowy, żeby zapunktować, bo oba spotkania kończyły się dla nas w momencie, kiedy rywale zdobywali pierwszą bramkę. Co prawda w meczu z Łędzinami przez pół godziny staraliśmy się nawiązać równorzędną walkę, jednak po zdobyciu gola przewagę uzyskali rywale, wyraźnie górując nad naszą drużyną, jeśli chodzi o jakość i organizację gry.

Wiosną na ul. Warszawskiej trzeba zatem obudzić... lwa, bo jeśli to nie nastąpi, w Bieruniu znów będą derby, tyle tylko, że nie w lidze okręgowej, ale w klasie A. Doskonale zdają sobie z tego sprawę działacze i trenerzy Piasta.

– Nasza praca zaczęła się teraz na 200 procent i robimy wszystko, by było jak najwięcej wzmocnień – dodaje K. Ozimina. – Z dwoma zawodnikami doszliśmy już do porozumienia co do ich gry w Piaście, ale jeszcze za wcześnie, by podawać nazwiska. Szukamy kolejnych, potrzebujemy 5-6 wzmocnień w każdej formacji, poza bramkarzami. Jesienią bronili zarówno Paweł Brandys jak i Maciej Wielgus i myślę, że tak będzie dalej. Jeśli uda nam się zrealizować plany kadrowe, to uważam, że nadal będziemy się liczyć w walce o punkty. Natomiast w sytuacji, kiedy nie uda się wzmocnić drużyny tak, jak planujemy, jeśli kadra pozostanie ta sama,

to będziemy pierwszym kandydatem do spadku. Oczywiście poza pozyskaniem zawodników czeka nas bardzo pracowita zima, dlatego okres przygotowawczy zaczynamy wyjątkowo wcześniej, bo już po 1 stycznia i już w styczniu planuję rozgrywanie sparingów.

A oto dolna część tabeli na zakończenie rundy jesiennej.

9. Czechowice	15	18	28-40
10. Studzienice	15	18	31-44
11. Łąka	15	17	26-29
12. Sokół	15	14	15-25
13. Rekord II	15	14	37-30
14. Bestwinka	15	14	14-40
15. Rudołtowiec	15	11	18-40
16. Piast Bieruń	15	4	12-51

Unia: Utrzymać formę

Po dobrej rundzie, piłkarze Unii znaleźli się w połowie drogi do klasy A. I choć wiadomo, że wiosną zawsze jest trudniej, zespół ma dobrą pozycję wyjściową do gry o najwyższą stawkę. Zakończył rozgrywki na pierwszym miejscu i jest jedynym niepokonanym w klasie B. To na pewno cementuje i pozytywnie wpływa na atmosferę w ekipie. Ostatnim meczem jesieni było zaległe spotkanie podopiecznych Tomasza Kozieła z rezerwą LKS Goczałkowice, w którym zanotowano remis 2:2.

– To był chyba najlepszy mecz, jaki można było obejrzeć w tej rundzie w tej klasie rozgrywkowej – powiedział szkoleniowiec. – Jeśli chodzi o intensywność gry i tempo, to na pewno nie było to spotkanie na B-klasę. Nie powstydziliby się go piłkarze okręgówki. Trudno nie być zadowolonym z postawy drużyny w tych rozgrywkach, pochwały należą się całej ekipie, bo każdy przyczynił się do tego wyniku. Jeśli chodzi o kadrę na rundę wiosenną, nie mam sygnałów, żeby ktoś planował odejść, nie będziemy też gorączkowo szukać nowych piłkarzy. Jeśli więc zespół nie zmieni się kadrowo, a solidnie przepracujemy okres przygotowań, jestem optymistą, jeśli chodzi o realizację naszego celu, czyli awans do klasy A. Zajęcia potrwać do końca listopada, w grudniu mamy przerwę, a z zespołem spotykamy się w styczniu. Lista sparingów się tworzy...

Leszek Sobieraj



Mecz Unii Bieruń Stary z LKS II Goczałkowice, podczas którego kibice zobaczyli 4 gole, był jednym z najciekawszych spotkań rundy jesiennej w klasie B.

Turystyczny BOSiR

Od lat Bieruński Ośrodek Sportu i Rekreacji udowadnia, że w nazwie powinien mieć jeszcze słowo „turystyka”, bo i tę formę działalności realizuje z powodzeniem. Minął kolejny rok turystycznych atrakcji, przygotowanych zarówno dla osób zaprawionych w chodzeniu po górach, jak i dla turystów weekendowych, którzy chcą aktywnie spędzić czas i coś zwiedzić.

Zaczęło się od majowego wypadu na Jurę Krakowsko-Częstochowską, a w planach był m.in. zamek Tenczyn, Dolina Będkowska, Jaskinia Nietopierza, Olkusz, w tym Muzeum Afrykanistyczne oraz spacer po Pustyni Będzowskiej. Bardziej wytrwali górcy turyści wspiniali się po stronie polskiej i słowackiej w Tatrach Wysokich – na Przełęcz Zawrat (2.159 m n.p.m.) i na Koprowy Wierch (2.363 m).

Odwiedzili także Park Narodowy Mała Fatra, gdzie mogli zdobyć Velky Rozsutec (1.609 m). Nie brakowało atrakcji w Słowackim Raju. Tutaj czekała na nich skalna galeria Tomasovky

Vyhľad, ruiny po klasztorze Klastorisko, niesamowity wapienny Wąwóz Piecky i jedno z najbardziej dzikich miejsc – Sokolia Dolina. Część trasy pokonywano za pomocą metalowych lub drewnianych kładek, mostków i drabin (o wysokości do kilkunastu metrów), a więc emocji również nie brakowało.

W ofercie BOSiR-u były także wycieczki miejskie oraz wypad na Zamek Książ i do Świdnicy, zawitano także na zamek w Głogówku, do Paczkowa, Nysy, a na zakończenie do jednego z najpiękniejszych polskich zamków – w Mosznej. Była też wycieczka do Kopalni Soli w Bochni oraz w Góry Opawskie, gdzie na zdobycie czekała Biskupia Kopa (890 m). Sezon turystyczny zakończył się w Pokrzywey podczas wspólnego ogniska z kiełbasą z grilla, gdzie najmłodszy uczestnik zjedł w grach i zabawach.

Dodajmy, iż – jak co roku – chętni mogli skorzystać z dwóch wyjazdów do słowackich gorących źródeł – w Beszenovej i Tatralandii. **LS**

Skat na 11 listopada

Sekcja skatowa KS Unia Bieruń Stary postanowiła uczcić Narodowe Święto Niepodległości organizując turniej.

W przeddzień święta – 10 listopada – skaciści spotkali się w siedzibie KS Unia. Do rozgrywek przystąpiło 24 graczy. Najlepszym gratulował i wręczał nagrody zastępca burmistrza

Bierunia Sebastian Macioł. Sędziował Franciszek Mrzyk.

A oto wyniki najlepszych:

Miroslaw Baron – 2158 pkt.
Stefan Wójcik – 2128 pkt.
Krzysztof Nyderek – 2016 pkt.
Adam Kołodziejczyk – 1956 pkt.
Ireneusz Piecha – 1956 pkt.
Alojz Janosz – 1930 pkt.



reklama

Zamów reklamę w **Rodnia**

Ewa Kunc
ewa.kunc@rodnia.pl
tel.: 32 325 72 40
605 874 605

Dorota Pajor
dorota.pajor@rodnia.pl
tel.: 32 325 72 15
601 624 255

Tychy, al. Piłsudskiego 12

Na tatrzańskich szlakach

Tegoroczne zakończenie sezonu wycieczek górskich zarząd Koła nr 5 Ziemowit zorganizował w Tatrach.

W dniach 19-21 października członkowie i sympatycy naszego koła w dwóch grupach udali się w Tatry. Takiego wyjazdu jeszcze w historii koła nie było. Pierwsza grupa licząca 41 osób (na czele z prezesem koła) wędrowała trasą z Brzeziny przez Psią Trawkę, Gęsią Szyję, Rusinową Polanę, Wiktorówki i Dolinę Filipka, po-

dziwiając przepiękną panoramę Tatr Wysokich. Podsumowanie sezonu odbyło się w Bukowinie Tatrzańskiej w pensjonacie „U Andrzeja”. Prezes Koła nr 5 Ziemowit Andrzej Gierlata podsumował mijający sezon oraz wręczył statutowe wyróżnienia najbardziej aktywnym członkom.

Druga, osiemnastoosobowa grupa na czele z Andrzejem R. zakończyła sezon w Chacie pod Rysami. Wieczorne spotkanie przy lampach naftowych i wspólne śpiewanie z grupą turystów ze Słowacji stworzyło niesamowity

klimat. A skoro świt, grupa ruszyła by podziwiać wschód słońca na szczycie Rysów.

W tych dniach pogoda była cudowna, a atmosfera wspaniała. Gratulacje należą się wszystkim, gdyż tatrzańskie wycieczki nie należą do łatwych. Oczywiście wśród uczestników nie zabrakło licznej grupy mieszkańców Bierunia. Prezes koła już dzisiaj zaprasza do udziału w przyszłorocznych wycieczkach. Program wkrótce na stronie internetowej.

Andrzej Gierlata



Turyści z Koła nr 5 Ziemowit pożegnali tegoroczny sezon w Tatrach.

Pierniki „brukowce”

Lukrowane pierniczki robią furorę na każdym świątecznym stole. A może tak wrócić do popularnych kiedyś, a dziś nieco zapomnianych „brukowców”?

Składniki:

40 dag cukru + ok. 2 dag na karmel, 25 g miodu, łyżeczka przypraw korzennych, 1 kg 25 dag mąki, łyżeczka sody oczyszczonej, 2 jaja, 5-10 g masła, 50 g gęstej marmolady do przetożenia.

Przygotowanie:

Przyrządzić karmel: 2 dag cukru zrumienić silnie na patelni, wlać 1/3 litra wody, zagotować. Cukier zalać gorącym karmelem, wymieszać. Gdy się rozpuści dodać miód i przyprawy, zagotować, ostudzić. Mąkę przesiać do miski, dodać miód, sodę, jajka, stopione masło i wymieszać. Gdy ciasto stężeje, na stolnicy uformować wałek o średnicy ok 2,5 cm. Pokroić na kawałki długości ok. 3 cm. Każdy kawałek spłaszczyć na dłoni,

nałożyć marmoladę. Formować kulki, układać gęsto na blasze (nie zostawiać odstępów). Cała forma powinna być wypełniona piernikami. Wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika, piec ok. 30-40 minut. Potem wyjąć z pieca, polać lukrem. Po ostygnięciu „brukowce” można dzielić na części.

Jak każde pierniki, zaraz po upieczeniu będą twarde. Należy dać im czas na zmiękczenie – co najmniej kilka dni, a nawet dwa tygodnie. Przechowywać w zamkniętej puszcze, dodając skórkę z jabłka. Skórkę należy co kilka dni wymieniać, by nie zaczęła pleśnieć.



KRZYŻÓWKA

Skalna przepaść	Świątynia chińska	Kraj z Karbalą	Fotel na tarasie	Chrupiące warzywo	Pila, tnie kłody	Jedno z krajów Europy	Gdy dzień się budzi										
Wykaz książek, które uczeń ma przeczytać	3		Bieg na krótkim dystansie	1		16											
Wigilijna ryba			Dawne kamienie młyńskie														
Duży pies myśliwski			Imię Delona, aktora	11													
			Składnik czekolady				5										
Narciarskie na Wielkiej Krokwi	8	Wnęka w ścianie	Pod mostami Strzelina	Cząstka światła	Świeci nad ulicą	Grecka litera	Czubajka ... grzyb										
Bucik Kopuszka				9													
Dryf statku wodnego		Asysta, świta króla	Szpadel kopacza			14											
			Był nim Petlura, Bohun														
13																	
Sosna lub jabłoń				10	Nauca o Bogu i wierze	Kompromitacja, wpadka	2										
	7		Metalowa sztaba														
Słodka w torcie		Granica czegoś, kraniec	Popis jednej osoby	Tablet firmy z Cupertino	Np. woda w fazie gazowej	Jest wzorem dla dzieci											
Ochronna tuleja																	
Najdłuższa moda				12	Brat nad braćmi		4										
Bulgocząca woda					Ssak o literę od Limy												
Poetycki utwór epicki		Długi, nudny referat															
15		6			Należy się za rolę	17	18										
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Wśród tych, którzy nadeszły prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: rodnia@bok.bierun.pl rozlosujemy nagrody w postaci bieruńskich gadżetów. Po odbiór nagród zapraszamy do Urzędu Miasta Bierunia, pokój 28, segment B.

HUMOR

W pizzerii.

Kelner: – Czy pokroić pani pizzę na sześć czy na osiem kawałków?

Blondynka: – Na sześć, ośmiu przecież nie zjem.

Kilkulatek bawi się na dywanie klockami. Nagle rzuca siarczyste przekleństwo. Rodzice zrywają się na równe nogi.

– Kto cię nauczył takich słów? – pytają.

– Święty Mikołaj – odpowiada chłopiec.

– Jak to?

– Kiedy kładł mi prezent pod poduszkę i uderzył się w stolik.

W gabinecie dietetyka. Konsultant pyta pacjentkę planującą kurację odchudzającą: – Ile pani ważyła najmniej?

– Około trzech kilogramów – odpowiada kobieta.

JESTEŚMY Z WAMI OD 1992 R.



Rodnia

Wydawca: Bieruński Ośrodek Kultury • ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Sylwia Witman • Zespół: Leszek Sobieraj, Kamil Peszat

Adres redakcji: ul. Spizowa 4, 43-150 Bieruń • tel: 32 216 40 16, e-mail: rodnia@bok.bierun.pl

Nakład: 4000 egzemplarzy • Skład: Tomasz Pałka, Graphen • Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, zastrzega sobie też prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.